

Karol GRZECHNIK

O ROLI KERYGMATU W BADANIACH LITERACKICH

*Interpretacja kerygmaticzna*¹, najnowsza publikacja w serii „Teoria i Praktyka Interpretacji”, wydawanej pod redakcją Edwarda Fiały przez Katedrę Teorii i Antropologii Literatury Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, poświęcona jest stosunkowo nowej metodzie badawczej, powstałej dopiero w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, dzięki której otwiera się obiecująca perspektywa w badaniach nad relacją wiara–religia–literatura. Mowa tu o interpretacji kerygmaticznej², której podwaliny zbudował Marian Maciejewski, w pełny sposób wyrażając jej zasady w zbiorze interpretacji i szkiców „*ażeby ciało powróciło w słowo*”. *Próba kerygmaticznej interpretacji literatury*³. Metoda kerygmaticzna – mó-

wiąc w największym skrócie – polega na szukaniu w tekście literackim śladów ewangelicznego przesłania; badaniu, na ile tekst ten koresponduje z aksjologią Słowa Bożego w osobistym doświadczeniu człowieka.

Interpretacja kerygmaticzna to zbiór osiemnastu artykułów, napisanych przez piętnastu autorów z różnych środowisk uniwersyteckich w Polsce, głównie literaturoznawców i kulturoznawców. Teksty te poświęcone zostały teorii badań kerygmaticznych i działalności dydaktycznej utrzymanych w tym duchu. Prace uporządkowano w czterech działach. Pierwszy z nich, zatytułowany „Zamiast wprowadzenia”, przybliży odbiorcy istotę interpretacji kerygmaticznej. Drugi – „Spory i perspektywy” – doprecyzowuje założenia interpretacji kerygmaticznej, uściśla kierunki postępowania badawczego i charakteryzuje relację tego typu badań do badań nad sacrum i teologią literatury. Rozważania teoretyczne obecne w poprzednim dziale zostają tutaj pogłębione i poszerzone, czasami na drodze dialogu ze stanowiskiem badaczy opowiadających się za innymi metodami badań literackich. W dziale trzecim, „Interpretacje i konteksty”, zamieszczono interpretacje różnych dzieł literackich utrzymane w duchu metody kerygmaticznej. Dział czwarty, „Dydaktyka i praktyka badawcza”, to z kolei zapis doświadczeń pracy

¹ *Interpretacja kerygmaticzna. Doświadczenia – re-wizje – perspektywy*, red. Jarosław Borowski, Edward Fiała, Ireneusz Piekarski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, ss. 347.

² Pojawiają się różne propozycje nazywania interpretacji kerygmaticznej – można się na przykład spotkać z określeniem jej jako metody kerygmaticznej bądź krytyki kerygmaticznej, najbardziej trafne wydają się jednak nazwy „interpretacja kerygmaticzna” oraz „hermeneutyka kerygmaticzna”.

³ Zob. M. M a c i e j e w s k i, „*ażeby ciało powróciło w słowo*”. *Próba kerygmaticznej interpretacji literatury*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1991.

dydaktycznej i badawczej wykorzystującej metodę kerygmatyczną.

Dobór prac został ukierunkowany na ukazanie interpretacji kerygmatycznej w możliwie najszerszym spektrum. Kerygmat przedstawiany jest nie tylko jako przedmiot zainteresowania literaturoznawstwa, ale również estetyki i teologii⁴ oraz kulturoznawstwa⁵. Autorzy artykułów często ugruntowują rozumienie kerygmatu również w filozofii. W książce nie zabrakło też głosów krytycznych wobec projektu interpretacji kerygmatycznej, o czym świadczy obecność takich tekstów jak *Metoda kerygmatyczna w badaniach nad sacrum w literaturze* Zofii Zarębianki (zob. s. 175-185), *Krytyka kerygmatyczna wobec badań nad sacrum w literaturze w KUL* Macieja Nowaka (zob. s. 157-173) oraz *Interpretacja kerygmatyczna a tradycje i perspektywy badań literackich* Ireneusza Piekarskiego (zob. s. 21-45). Można więc stwierdzić, że publikacja rzetelnie ukazuje wszystkie aspekty kerygmatycznej interpretacji literatury. Widoczny jest przez to pełny potencjał tej metody jako środka innego niż dotychczasowe narzędzia badania tekstu, środka oryginalnego i nowatorskiego, który ma jednak dobre ugruntowanie w tradycjach hermeneutycznych i wyrasta z wieloletnich badań nad literaturą religijną, z których znany jest Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Przybliżenie założeń metody kerygmatycznej to zadanie pierwszej części publikacji. Tworzą ją trzy artykuły: *Fenomen kerygmatu: Biblia – wiara – teologia* Edwarda Fiały, *Interpretacja kerygmatyczna a tradycje i perspektywy badań literackich* Ireneusza Piekarskiego oraz *Kerygmat w kulturze?* Jarosława Borowskiego.

⁴ Zob. J. S z y m i k, *Piękno, prawda, kerygmat. Benedykta XVI chrystocentryczna estetyka teologiczna*, w: *Interpretacja kerygmatyczna*, s. 269-290.

⁵ Zob. J. B o r o w s k i, *Kerygmat w kulturze?*, w: *Interpretacja kerygmatyczna*, s. 67-132.

Teksty te przybliżają kolejno antropologiczno-teologiczny aspekt kerygmatu, miejsce kerygmatu w literaturoznawstwie oraz metodę kerygmatyczną w badaniach nad kulturą.

W artykule otwierającym publikację Edward Fiały prezentuje pierwotny sens mającego grecką etymologię słowa „kerygmat”, które odnosi się do „głoszenia Dobrej Nowiny” (w sensie chrześcijańskim). Autor wyjaśnia również podwójne znaczenie tego terminu: oznacza on czynność głoszenia tych treści, a zarazem samą treść głoszonych komunikatów. Na poziomie treści egzystencjalnej kerygmat zawiera dwie prawdy: pierwsza z nich to pesymistyczna diagnoza natury człowieka, znajdującego się w niewoli zła, druga zaś to optymistyczna wizja zbawienia człowieka przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Fiały w ciekawy sposób ilustruje nierozzerwalność i wzajemne uzupełnianie się tych prawd, posługując się metaforą awersu i rewersu, czyli dwóch stron jednej monety. Tak pojęty kerygmat stanowi apel do wolności odbiorcy, otwierając przed nim możliwość głębokiego doświadczenia egzystencjalnego. Autor przywołuje też – w dość skrótowy sposób – teologiczne podstawy rozumienia kerygmatu obecne między innymi w pracach Karla Bartha, Charlesa Dodda czy Rudolfa Bultmanna.

W kolejnym szkicu Ireneusz Piekarski opisuje zastosowanie tak rozumianego kerygmatu jako kategorii determinującej rozumienie i interpretację tekstu literackiego, czyli narzędzia metody kerygmatycznej badania dzieła literackiego. Postrzega kerygmat jako nową jakość wśród dotychczasowych badań nad sacrum literackim i teologią literatury. W przeciwieństwie jednak do tych ujęć, zakorzenionych w strukturalizmie, metoda kerygmatyczna sytuuje się w obrębie szeroko pojętej hermeneutyki, co jednocześnie stwarza szansę nowego spojrzenia na literaturę, a zarazem pociąga za sobą ryzyko różnego rodzaju błędów.

Zachowując dystans wobec metody kerygmatycznej, Piekarski opisuje tkwiące w niej szanse i zagrożenia – ostatecznie pozostaje jednak sceptyczny wobec badań prowadzonych przy jej wykorzystaniu. Przede wszystkim zastrzega, że w przypadku pewnych utworów interpretacja kerygmatyczna może nie okazać się adekwatna. Jego wątpliwości budzi również twórczy charakter interpretacji kerygmatycznych, których ciężar spoczywa raczej na osobistym doświadczeniu kerygmatu przez interpretatora niż na obiektywnej analizie struktury tekstu. Wskazuje jednak – choć są to uwagi o mniejszym znaczeniu – że w metodzie kerygmatycznej niewątpliwie obecny jest aspekt „humanizujący” dzieła. Wątki poruszone przez Piekarskiego znajdują oddźwięk i rozwinięcie w esejach innych autorów, które zamieszczono w dalszej części pracy.

W artykule *Kerygmatyczna metoda, interpretacja, krytyka?* Jarosław Borowski porządkuje podstawowe pojęcia związane z kerygmatyczną interpretacją literatury. Wskazuje na główne kategorie, w których badacz poszukuje kerygmatu, a którymi są: podmiot (postać literacka, podmiot tekstu) oraz opozycja wiara–religia. W dalszym ciągu Borowski opisuje metodyczność w badaniach kerygmatycznych oraz wskazuje na ich demaskatorski charakter wobec wielu zjawisk kulturowych. Autor ten postrzega bowiem kulturę jako źródło fałszywych pocieszeń, które interpretacja kerygmatyczna może demaskować, odsłaniając zarazem prawdę o człowieku i jego kondycji. Odcina się też od postrzegania interpretacji kerygmatycznej jako teologii literatury, podkreślając antydogmatyczny charakter badań prowadzonych w tym duchu.

W części teoretycznej, „Spory i perspektywy”, moim zdaniem najciekawszej części publikacji, można zapoznać się z żywą dyskusją nad badaniami kerygmatycznymi. Głosy zwolenników stosowania

metody kerygmatycznej i odrzucenia innych tendencji w literaturoznawstwie równoważone są przez głosy wobec tej metody sceptyczne. I mimo że głosów polemicznych jest niewiele, dają one do myślenia. W miarę lektury czytelnik dostrzega coraz głębsze motywacje stanowisk badawczych, przez co polemika wokół metody kerygmatycznej zyskuje nowy wymiar, nie ograniczając się do literaturoznawstwa, ale sięgając też filozofii, teologii czy antropologii.

Badacze poszukujący literackiego kerygmatu widzą w swoich interpretacjach szansę ocalenia wartości humanistycznych w świecie zdominowanym przez zdehumanizowane, scjentyistyczne myślenie o człowieku. I tak na przykład Bernadetta Kuczera-Chachulska dostrzega w metodzie kerygmatycznej szansę dla zaistnienia chrześcijaństwa we współczesnej kulturze Zachodu, kulturowa obecność tej religii, zdaniem badaczki, przeżywa bowiem obecnie kryzys. Kuczera-Chachulska interpretuje również poszukiwania literackiego kerygmatu jako próbę opisania czy też odsłonięcia najgłębszych prawd o ludzkiej egzystencji. Innym argumentem popierającym jej zdaniem zasadność badań nad kerygmatem literackim, jest to, że mogą one służyć poszerzaniu perspektywy badań nad religijnością w literaturze, zapoczątkowanej przez badania nad *sacrum*⁶. Wojciech Kaczmarek zauważa w tym kontekście, że kerygmatyczna interpretacja tekstu umożliwia odkrycie w nim doświadczenia wiary chrześcijańskiej oraz wejście na głębszy poziom znaczeniowy i strukturalny tekstu niż dotychczasowe badania *sacrum* literackiego⁷.

⁶ Zob. B. Kuczera-Chachulska, *Krytyka kerygmatyczna wobec wyzwań współczesnego literaturoznawstwa*, w: *Interpretacja kerygmatyczna*, s. 95-114.

⁷ Zob. W. Kaczmarek, *Analiza kerygmatyczna w kontekście badań relacji między*

Głosy sceptyczne – na przykład Macieja Nowaka – wskazują z drugiej strony na ekskluzywizm metody kerygmatycznej; na to, że nie każdy badacz jest jednakowo uposażony – bez względu na swoją wiedzę i doświadczenie – by móc badać kerygmat. Tezę tę głosił już sam Maciejewski, zauważając, że do prowadzenia badań w duchu tej metody konieczne jest żywe doświadczenie wiary przez badacza. Stąd też płynie inny zarzut, a mianowicie zarzut subiektywizmu, mówiący, że stosując metodę kerygmatyczną, badacz przekracza swoje kompetencje literaturoznawcy i zamiast odkrywać tekst, narzuca obce dłań znaczenie.

Należy jednak zauważyć, że autorzy tekstów zebranych w omawianej pracy, przy całym swoim zaangażowaniu w prezentowanie perspektyw badawczych, jakie stwarza metoda kerygmatyczna, zachowują rzetelny, naukowy dystans wobec niej i dostrzegając łączące się z nią szanse, wskazują też na ryzyko błędów, które mogą pojawić się w wyniku jej stosowania – od błędów jednak nie jest wolne żadne stanowisko badawcze. W tym też duchu raczej sceptyczna wobec badań kerygmatycznych Zofia Zarębianka zauważa, że zarzut braku metodologicznej czystości można postawić w zasadzie każdemu badaczowi sacrum, jako że przedmiot badań jest na tyle złożony, że trudno przy jego opisie sięgać do jednej tylko metodologii.

Dział drugi, zawierający szkice interpretacyjne konkretnych utworów oraz uwagi o kerygmatycznej interpretacji, otwiera porównawcza interpretacja kilku utworów eksploatujących motyw ofiary Izaaka. Edward Fiała w tekście *Zagadka kerygmatyczna ofiary Izaaka w polskiej prozie biblijnej* (zob. s. 189-210) porównuje zgodność z kerygmatycznym wzorcem *Przymierza* Zofii Kossak-Szczuckiej, *Wyprawy do zie-*

religią a literaturą, w: *Interpretacja kerygmatyczna*, s. 133-156.

mi Moryja Karola L. Konińskiego oraz *Dna studni Niepamięci* Jerzego Zawieyskiego. Kolejny artykuł zawiera kerygmatyczną interpretację wybranych wierszy Zbigniewa Herberta, dokonaną przez Jakuba Kozaczewskiego⁸. Badacz ten polemizuje z wnioskami postawionymi przez Maciejewskiego w jego odczytaniach niektórych utworów wybitnego polskiego poety, między innymi wierszy *Jonasz* i *Objawienie*. W kolejnych szkicach Ireneusz Piekarski przedstawia rozumienie kerygmatu przez Northropa Frye'a⁹, a Dorota Heck zastanawia się nad szansą dla logocentryzmu, jaką stwarza metoda kerygmatyczna¹⁰. W ostatnim artykule tego działu Jerzy Szymik w rozbudowany i interesujący sposób interpretuje rozumienie kerygmatu przez Benedykta XVI, komentując jego encykliki oraz dzieła teologiczne kard. Josepha Ratzingera. Nieco oddalając się od głównej linii rozważań w publikacji, autor łączy rozważania nad kerygmatem z uwagami z zakresu estetyki.

Ostatni z działów tworzą cztery krótkie szkice, które wyraźnie odróżniają się od ściśle badawczych tekstów zawartych w pierwszych trzech częściach książki. Chociaż może się to przyczynić do wrażenia pewnej niekoherencji publikacji, to teksty te niewątpliwie poszerzają wcześniejsze rozważania na temat kerygmatu, nadając im praktyczny, życiowy kontekst.

Zaletą publikacji jest niewątpliwie szeroki kontekst rozważań nad kerygma-

⁸ Zob. J. K o z a c z e w s k i, *Kerygmatyczna interpretacja poezji Zbigniewa Herberta – dialog z Marianem Maciejewskim*, w: *Interpretacja kerygmatyczna*, s. 211-225.

⁹ Zob. I. P i e k a r s k i, *Między retoryką a poezją. Northropa Frye'a rozumienie kerygmatu*, w: *Interpretacja kerygmatyczna*, s. 227-258.

¹⁰ Zob. D. H e c k, *Czy możliwa jest interpretacja kerygmatyczna poza literaturoznawczą retoryką logocentryzmu?*, w: *Interpretacja kerygmatyczna*, s. 259-268.

tem, ukazujący tę nową dziedzinę badań literaturoznawczych w świetle innych dyscyplin, jak filozofia, antropologia, kulturoznawstwo, teologia czy estetyka. Znajduje to odzwierciedlenie również w doborze autorów – w pracy zebrano teksty zarówno teoretyków, jak i historyków literatury, ale również kulturoznawców, a także dydaktyka i teologa.

Wielość kontekstów rozważań nie oznacza jednak, że ich całość rozplywa się w metodologicznej próżni: wstępna część dobrze porządkuje terminologię związaną z kerygmatem i wskazuje podstawowe kierunki prowadzenia badań kerygmatacznych nad tekstami i nad kulturą. Artykuły zebrane w tej części jasno ukazują, czym jest sam kerygmat w sensie chrześcijańskim, na czym polega prowadzona w tym duchu interpretacja oraz jakie są jej mocne i słabe strony.

Atutem publikacji jest również ukazanie głosu polemicznego w postaci artykułów badaczy, którzy pozostają sceptycznie nastawieni do założeń metody kerygmatacznej. Głos ten – moim zdaniem – mógłby zostać nieco bardziej wyakcentowany, co z pewnością nie przyniosłoby uszczerb-

ku dorobkowi badań kerygmatacznych. Uwypukleniu uległby w ten sposób jeden z ciekawszych aspektów publikacji, a mianowicie ożywiona dyskusja o kwestiach fundamentalnych dla literaturoznawstwa. Są to niezmiennie aktualne dla literaturoznawstwa pytania o funkcję literatury, kompetencje jej badacza czy wybór pomiędzy strukturalno-formalnymi badaniami samego tekstu a hermeneutyką i badaniami kontekstu.

Interpretacja kerygmataczna może stanowić swego rodzaju drogowskaz prowadzący ku nowemu kierunkowi w badaniach nad religijnością i teologią literatury. Książka otwiera nowe perspektywy badawcze, których nie oferują ani badania nad sacrum, ani badania nad teologią literatury. Swoista i oryginalna kerygmataczna interpretacja literatury, stworzona przez wybitnego badacza romantyzmu Mariana Maciejewskiego, sięga zarówno do humanizującego aspektu tradycyjnej hermeneutyki literackiej, jak i do nowszych odkryć w literaturze, korespondujących ze zwrotem kulturowym czy postkolonialnym we współczesnych badaniach literackich.